

Stawki Porządkując stary ewangelicki cmentarz, trzeba pracować fizycznie i równocześnie cały czas nieść oświaty kaganek

Pamięć składana z okruchów

Spółecznicy porządkujący stary cmentarz na Stawkach zaczynają właśnie czwarty rok prac na tej ewangelickiej nekropolii. Dzięki wsparciu magistratu udało im się między innymi uporać z tonami śmieci, jakie przez lata były wyrzucane na tę poświęconą ziemię.

Szymon Spandowski

szymon.spandowski@nowosci.com.pl

Jeszcze kilka lat temu dla wielu mieszkańców Stawek cmentarz przy ulicy Łącznej był białą, choć w gruncie rzeczy raczej brudną plamą na mapie osiedla. Ktoś bardziej dociekliwy mógł dostrzec pozostałości nagrobków, jednak na poświęconej ziemi królowały głównie wyrzucane tam przez dziesięciolecie śmieci.

- Dużo szkła. Potłuczone szyby, butelki, poza tym różnego rodzaju złom. Musieliśmy bardzo uważać, żeby się nie pokaleczyć - mówi Olgierd Kędziński ze Stowarzyszenia Stawki, jeden z uczestników akcji cmentarnej przy ulicy Łącznej.

Pamięć o dawnych mieszkańcach osady została wyrzucana na śmietnik, jednak społecznikom, którzy od trzech lat zajmują się porządkowaniem nekropolii, udało się ją poskła-



Początkowo na cmentarzu widać było 40 nagrobków. Podczas trzech lat prac udało się odsłonić niemal **500** kolejnych

dać z kawałków. Początkowo było wiadomo, że na cmentarzu zachowało się 40 nagrobków, dziś jest ich już ponad 130.

Odsłonięte pomniki zostały oczyszczone i w miarę możliwości poskładane, podobnie jak znajdujące się na nich tabli-

ce poświęcone spoczywającym tam zmarłym.

Cmentarnicy pracują w różnym składzie. Przychodzi kto

chce, na ogół są to ludzie związani ze Stowarzyszeniem Stawki oraz pasjonaci z zajmującego się ratowaniem zapomnianych cmentarzy ewangelickich Stowarzyszenia Lapidaria. Z pomocą przyszło im także miasto. Dzięki wsparciu z Wydziału Środowiska i Zieleni udało się sprowadzić cięższy sprzęt do wywozu śmieci.

Poza przywracaniem temu miejscu godności, społecznicy niosą również oświaty kaganek, odpowiadając na wciąż jeszcze padające z otoczenia pytania o to, co tu robią i dlaczego. Właśnie zaczyna się czwarty sezon prac. Społecznicy będą się zajmowali m.in. oczyszczaniem i stabilizowaniem nagrobków. ©©

FOT. MICHAŁ PIOTR WISNIEWSKI

Więcej informacji

na facebookowej stronie Stowarzyszenia Stawki i Stowarzyszenia Lapidaria.

KRÓTKO

Wyróżnienia dla Szpitala Miejskiego

Zdrowie Specjalistyczny Szpital Miejski im. Mikołaja Kopernika w Toruniu został trzykrotnie wyróżniony w IV Ogólnopolskim Konkursie i Programie Certyfikacji Podmiotów Branży Medycznej „Wysoka Jakość w Ochronie Zdrowia”.

Toruński szpital w tym konkursie otrzymał następujące certyfikaty: „Wysoka jakość w ochronie zdrowia”, Srebrny - przyznawany szpitalom otrzymującym po raz trzeci certyfikaty zwykłe oraz Nadzwyczajny - „Laur Nowoczesności” przyznany dyrektorowi Specjalistycznego Szpitala Miejskiego im. M. Kopernika w Toruniu.

Uroczysta gala finałowa konkursu w Kancelarii Prezydenta RP. Wyróżnienia odebrała Krystyna Zaleska, dyrektor toruńskiego Specjalistycznego Szpitala Miejskiego.

Certyfikaty „Wysoka Jakość w Ochronie Zdrowia” przyznawane są od 2015 roku. Promują one najlepsze polskie placówki, instytucje i firmy działające w branży medycznej i branżach pokrewnych, np. farmaceutycznej.

SK

Przy toruńskiej Trasie Wschodniej padło ponad 500 drzew!

GOSPODARKA MIEJSKA

- Miasto potrzebuje dużych drzew, a nie ich sadzonek - mówi ekspert. W Toruniu sadzonek pojawiło się sporo, jednak stan wielu z nich nie jest zadowalający. Przy Trasie Wschodniej MZD będzie egzekwować należności.

Szymon Spandowski

szymon.spandowski@nowosci.com.pl

W Toruniu inwestycje drogowe najwyraźniej nie idą w parze z zielenią. W tym przypadku nie chodzi tu wcale o to, że przed drogowcami na ogół kroczą drwale kładąc pokotem dorodne, często niemal stuletnie okazy.

Ostatnio sporo się u nas sadi, jednak pielęgnacja tych sadzonek pozostawia już sporo do życzenia. Do rangi symbolu urosły pamiątkowe dęby, jakie zostały posadzone na Winnicy z okazji zakończenia budowy nowego toruńskiego mostu. Część z nich uschła i trzeba je było wymieniać.

Na lewym brzegu Wisły także nie jest pod tym względem wesoło. W 2013 roku firma Strabag posadziła wokół Trasy Wschodniej 1771 drzew. Był to jeden z elementów kontraktu na budowę mostu. Ponad 500 już padło. Tuż przy nowej przeprawie został po nich rząd



Przy Trasie Wschodniej drzewa były sadzone w ramach trzech projektów. Sporo sadzonek jednak nie przetrwało. Niektóre szybciej doczekały się grzybów niż liści. Chore rośliny pokazuje radny **Maciej Cichowicz**

pieńków. Trudno się dziwić, że sadzonki nie zpuściły korzeni, wystarczy potknąć się o kikut, aby... wyleciał on z ziemi.

- Jestem pewien, że gdyby wykonawca zostawił dziurę w moście, albo na kilkumetrowym odcinku jezdni nie wylał asfaltu, reakcja władz miasta byłaby natychmiastowa - mówi Maciej Cichowicz, radny Czasu Mieszkańców. - Dlaczego w tym przypadku tak nie jest?

- Rośliny są objęte gwarancją, którą chcemy przedłużyć jeszcze o 60 miesięcy - mówi

Rafał Wiewiórski, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Toruniu. - Te, które padły, wykonawca musi uzupełnić, a jeśli się z tego nie wywiąże, zrobimy na jego koszt nasadzenia zastępcze. My się musimy z tych drzew rozliczyć przed Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska.

Drzewostan był tam już uzupełniany i powiększany, m.in. w ramach rekompensaty za wycinkę przy ulicy Golubskiej.

- Obiecaliśmy mieszkańcom, że posadzimy dodatkowy

szpaler drzew między Trasą Wschodnią a ulicą Ołtoczyńską i to zostało zrobione - dodaje dyrektor Wiewiórski.

Poza tym przy Trasie Wschodniej pojawiły się także sadzonki z zielonego odszkodowania za hekatombę na placu rozbudowy szpitala na Bielanych.

- Jeden duży buk produkuje tyle tlenu, co mniej więcej tysiąc siedemset 10-letnich, małych buków. To właśnie duże drzewa tak naprawdę są potrzebne w miastach, a nie ich małe sadzonki - powiedział niedawno w rozmowie z Polską Agencją Prasową dr Dominik Drzazga z Katedry Zarządzania Miastem i Regionem na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego.

W walczącym ze smogiem Toruniu taka zielona ochrona jest szczególnie potrzebna. Tym bardziej, że przecież w ostatnich latach sporo drzew zostało wyciętych. Wiele wciąż jeszcze żywych roślin posadzonych przy Trasie Wschodniej jest chorych, o czym mieliśmy okazję przekonać się na własne oczy.

Wzorem do naśladowania może być dla Torunia jego najnowsze miasto partnerskie - Kowno, gdzie zieleni jest sporo, a martwych drzew w ogóle nie widać. ©©

REKLAMA

008165062

Wiosenny Kiermasz Ogrodniczy

5 i 6 maja 2018
Centrum Targowe PARK
ul. Szosa Bydgoska 3
w godz. 9:00-17:00

W ofercie m.in.:

- byliny,
- drzewka ozdobne i owocowe,
- krzewy, iglaki,
- rośliny wieloletnie, rośliny wrzosowate,
- krzewy róż,
- winorośla,
- trawy,
- borówka amerykańska, jagoda kamczatka, maliny, jeżyny,
- kwiaty doniczkowe,
- cebulki kwiatowe, zioła i wiele innych.

Urbitor Sp. z o.o. zaprasza
do Centrum Targowego PARK,
ul. Szosa Bydgoska 3
5 i 6 maja 2018
Wstęp wolny
Informacja pod tel. 606 228 261